Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 69. (Rok II). Częstochowa, Piątek 24 Marca 1933 r. Cena numeru 10 gr.

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul.Najśw. Panny Marji 41. Telef. Nr 6.

Posiedzenie Senatu

Poprawki do ustaw przyjętych przez Sejm

Warszawa. — Posiedzenie Senatu, przedostatnie w bieżącej sesji, wypełniły obrady nad przyjętemi w ostatnich dniach przez Sejm projektami ustaw.

Naogół obrady te nie wzbudziły w Izbie większego zainteresowania i toczyły się w atmosferze dość sennej.

Niektóre z nich, jak ustawa o uwłaszczeniu byłych czynszowników, czy ustawa o zapewnieniu czasowych mieszkań zwolnionym robotnikom rolnym, czy też ustawa o ochronie dzierżawców, uchwalone zostały bez dyskusji z drobnemi jednak zmianami.

Z ważniejszych ustaw, które wywołały dyskusję, wymienić należy nowelę do ustawy o Państw. Funduszu Drogowym, ustawę o kartelach i ustawę o czasie pracy.

Do ustawy o Funduszu Drogowym Senat wprowadził poprawkę, dotyczącą opłat od materjałów napędnych.

Dłuższa dyskusja toczyła się przy rozpatrywaniu ustawy kartelowej, referowanej przez sen. Mogowicza (BB).

W głosowaniu ustawę przyjęto wraz z poprawkami komisji.

Pozatem Senat uchwalił bez zmian ustawę o czasie pracy, nowelę do ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i wreszcie ustawę dotyczącą zużycia kar pieniężnych na akcję kulturalną wśród robotników.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o g. 10 rano, na porządku dziennym znajdzie się także ustawa o daninie majątkowej. s

Strajk powszechny w Łodzi

Łódź.— Wczoraj minął 16-ty dzień strajku włókienniczego w okręgu łódzkim.

Ogółem strajk obejmie 68,400 włókniarzy z czego na Łódź przypada 51,100, drugim największym ośrodkiem strajkujących są Pabjanice — 6,600.

Do strajku przyłączyli się również robotnicy w Ozorkowie.

W Aleksandrowie strajk pończoszników zakończył się. Na skutek podpisania umowy zbiorowej 700 robotników podążyło już do pracy.

Inspektor pracy wyznaczył konferencję z przemysłowcami niezrzeszonymi na dzień 23 b.m.

Tłum strajkujących włókniarzy usiłował w Łodzi zorganizować pochód do Pabjanic. Gdy policja zebranych rozproszyła, — tłum usiłował przedostać się w kierunku Pabjanic przez tor kolejowy, lecz i tutaj policja wszystkich rozproszyła.

W wyniku długotrwałych obrad związków zawodowych w Łodzi, około godz. 1 w nocy, zapadła uchwała o proklamowaniu 1-dniowego strajku powszechnego na czwartek, dnia 23 bm. na znak solidarności z włókniarzami. s

Biskup polowy ks. Gawlina generałem brygady.

Warszawa. — Mianowany przez Stolicę Apostolską biskupem polowym wojsk polskich ks. Józef Gawlina; którego uroczysta konsekracja odbyła się w Królewskiej Hucie dn. 19 b.m. w obecności przedstawiciela p. Marszałka Piłsudskiego, insp. armji gen. dyw. Sosnowskiego — został zapisany na listę generałów brygady. t

Manifestacje w Berlinie

Berlin. — Na zakończenie uroczystości poczdamskich odbył się wczoraj wieczorem na ulicach miasta wielki capstrzyk organizacyj narodowych, które przedefilowały przed bramą Brandenburską, przy udziale ludności.

Z balkonu ministerstwa spraw wewnętrznych witał manifestantów min Goering krótkim przemówieniem.

Kanclerz Hitler oraz ministrowie Rzeszy obecni byli na przedstawieniu w operze państwowej.

Z całej Rzeszy nadeszły wiadomości o manifestacyjnych obchodach, urządzonych z okazji otwarcia parlamentu Rzeszy. g

Sprawa Centrolewu w Sądzie Najwyższym.

Warszawa. — Prezes II karnego Sądu Najwyższego, gdzie niedawno wpłynęły akta procesu. H. Liebermana i innych przywódców Centrolewu wyznaczył termin rozprawy głównej w Sądzie Najwyższym na dzień 9 maja.

Sędziowie oraz prokurator mają więc nie wiele czasu na zapoznanie się z obszernym materjałem tej wielkiej sprawy, obejmującym grube tomy akt. t

Banki w Ameryce ruszają.

Londyn. — Z Nowego Jorku donoszą, że dotąd 70 proc. banków podjęło swe normalne czynności.

Z pozostałych 30 proc. połowa będzie mogła prowadzić swe czynności w ograniczonych rozmiarach.

10 proc. banków pozostanie zupełnie zamkniętych.

Część z nich połączy się prawdopodobnie z innemi domami bankowemi. Wszystkie banki wprowadziły ograniczenia wypłaty większych depozytów. t

Zeznania ciotki zamordowanej

w procesie Gorgonowej

Kraków. — Na początku dzisiejszej rozprawy przewodniczący ogłosił decyzję trybunału, przychylającą się do wniosku obrony o powołanie rzeczoznawcy do zbadania, czy w piwnicy w Brzuchowicach jest woda podskórna.

Na dzisiejszem posiedzeniu sąd zbadał szereg świadków, z których dwoje to krewni żony Zaremby, przebywającej w zakładzie w Kulparkowie.

Następnie woźny sądowy wprowadza na salę p. Marję Kudelkową, która nie była jeszcze przesłuchiwana na rozprawie lwowskiej, a zeznawała tylko w śledztwie. Wnosi ona z sobą zapach naftowy i atmosferę dulszczyzny.

Według jej zeznań, Lusia często przychodziła do nich w tajemnicy przed Zarembą i Gorgonową i żaliła się na stosunki, panujące w domu, Czyniła to jednak w formie bardzo oględnej. Swiadek radziła Lusi, aby starała się zachowywać spokój i była ustępliwą. Pewnego razu Lusia chciała pozostać u świadka, było to po wymówkach, jakie jej zrobił ojciec pod wrażeniem oskarżenia ze strony Gorgonowej, że Lusia przebywa często z chłopcami. Następnie opowiadała Lusia, że jej Gorgonowa grozi i zdradzała niepokój, że ojciec może się z nią ożenić.

Prokurator interesuje się, kto zgłosił wniosek o ubezwłasnowolnienie żony Zaremby. Jak się okazuje, nastąpiło to na wniosek Kudelkowej, która następnie zajęła się opieką nad dziećmi. Swiadek wyraża się w ten sposób o Zarembie, że nie jest to człowiek zły, ale ogromnie lekkomyślny. Charakteryzuje go jako naturę agresywną, jako człowieka nieżyciowego, który popełnia wiele błędów, przedewszystkiem ze szkodą dla samego siebie.

— Krytycznego dnia Lusia była u mnie i wówczas chciałam ja zatrzymać na noc, ale mówiła, że nie może zostać, gdyż ojciec będzie na nią czekać na kolei. Gdyby nie to zostałaby chętnie. W nocy telefonowano z Brzuchowic, że Lusia nie żyje. Wówczas ubrałam się i pierwszym pociągiem pojechałam do Brzuchowic. Byłam tam przed sędzią śledczym. Ktoś z posterunkowych zaprowadził mnie do pokoju Lusi. To było straszne. Zapytałam, kto jej dał broń. Myślałam, że sobie odebrała życie.

Przewodniczący: — Może pani coś powie o pożyciu Zarembów.

— Siostra moja poszła za Zarembę wbrew woli rodziców. Z początku żyli zgodnie, ona bardzo go kochała. Siostra była szczera, ale w przeciwieństwie do mnie była zamknięta. Pamiętała perswazje rodziny, ażeby nie wychodziła za Zarembę, to też widząc że Zaremba zaczął obcować z innemi kobietami, nawet nie płakała, lecz cały ból w sobie taiła.

Następnie zeznaje świadek dr. Brychta, który był asystentem kliniki ginekologicznej, przy której znajdowała się szkoła pielęgniarek. Do niej zapisała się w swoim czasie Gorgonowa, była tam tylko przez trzy miesiące. Później ją wydalono, gdyż wogóle nie nadawała się do służby pielęgniarskiej. Niechętnie przyjmowała uwagi, wogóle nie wykazywała tej miękkości charakteru, jaka jest niezbędna przy tej pracy.

Przewodniczący: Jakie było jej zachowanie się w stosunku do mężczyzn?

Swiadek: — Zauważyłem, że ich kokietowała, Koledzy świadka dziwili się, że ją wogóle przyjęto do szkoły pielęgniarek. gdyż ją widywano często późnym wieczorem w lokalach rozrywkowych.

Jako trzeci świadek zeznawał Tadeusz Kudelka, brat cioteczny Lusi Zarembianki. Jako czwarty znowu Tadeusz Kudelka, ojciec poprzedniego. Zeznania ich nie wnoszą nic nowego do sprawy, a były jedynie powtórzeniem zeznań Marji Kudelkowej. Przed końcem posiedzenia przewodniczący zawiadomił, że mają zeznawać jeszcze trzej świadkowie, a więc Appel, Czajkowski i Tobiaszówna. Następnie prosi przewodniczący obrońców, aby porozumieli się co do wniosków dowodowych i zgłosili je trybunałowi. Na tem dzisiejszą rozprawę zamknięto.

Jutro następne posiedzenie.

Jutrzejszy dzień zapowiada się sensacyjnie, gdyż przesłuchiwani będą bardzo ważni świadkowie: Czajkowski i Tobiaszówna. Na nich kończy się narazie lista świadków.

Według wersji już w piątek nastąpi przerwa w procesie aż do poniedziałku, w którym to dniu rozpoczną swe wywody biegli. W każdym razie przewodniczący zapowiedział już przerwę na sobotę.

Dzisiaj popoł. w kancelarji mec. Woźniakowskiego odbyła się konferencja obrońców w sprawie sformułowania wniosków. Wiele z tych wniosków ma być niesłychanie sensacyjnych. O ile zostaną one dopuszczone, rozprawa przeciągnie się jeszcze długo.

Sensacją dzisiejszego dnia jest przybycie głośnej literatki niemieckiej Elgi Kern, która po wyroku lwowskim napisała wielki artykuł atakując tezę oskarżenia. c

O usunięcie pomnika Ks. Józefa Poniatowskiego

Lipsk, — Znana z antypolskich wystąpień nacjonalistyczna „Leipziger Neueste Nachrichten" występuje z apelem, domagającym się natychmiastowego usunięcia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego, z jednoczesną zmianą nazwy ulicy oraz mostu jego imienia. „Narodowo myśląca Niemcy nie ścierpią bowiem dłużej uwieczniania nazwiska polskiego generała, który dla Niemiec żadnych zasług nie poniósł". Nowa ta próba zamachu na pamiątki po ks. Józefie. którego postać dziś jeszcze w wielu domach saskich otaczana jest głęboką czcią, wywołała wśród kolonji polskiej w Lipsku wielkie oburzenie. g

Prowokacja przeciwpolska na Śląsku niemieckim

Wrocław. — Oddział szturmówek w hełmach stalowych i rynsztunku polowym ze standarami rozwinął swe szeregi przed konsulatem R. P. we Wrocławiu. Po krótkim postoju oddział ten odmaszerował.

Katowice. — Donoszą z Bytomia że w Domu Polskim zjawiło się 8 hitlerowców i obsadziło wszystkie wejścia. Część z nich udała się do mieszkania administratora Józefczaka a nie zastawszy go rozpoczęła rewizję. Polaków znajdujących się w Domu Polskim nie wypuszczono na ulicę.

Administrator dowiedziawszy się o napadzie udał się do komisarjatu policji i wrócił do Domu Polskiego w asyście policjanta. Bojówka widząc przedstawiciela władzy, zrezygnowała ze swych zamiarów i opuściła gmach.

Essen. — W Duisburgu do mieszkania obywatela polskiego rabina Boreicha wtargnęła grupa umundurowanych hitlerowców, którzy grożąc rewolwerami skopali go i pobili pałkami gumowemi. Następnie udali się o piętro wyżej do domu modlitwy i doszczętnie go splądrowali.przyprzyczem pobili mieszkającego w tym samym domu drugiego obywatela polskiego. c

Koniec głodówki górników „Klimontowa“ i „Mortimera“

Sosnowiec. — Wczoraj późnym wieczorem górnicy głodujący pod ziemią w kopalniach „Klimontów“ i „Mortimer“ wobec energicznych zarządzeń i przychylnego stanowiska wojewody kieleckiego p. Paciorkowskiego, postanowili przerwać głodówkę. Jednakże kopalni narazie nie opuszczają przyjmując jedynie pokarm i odzienie. Pozatem górnicy nawiązali kontakt z nawierzchnią i żywo interesują się dalszym przebiegiem ich losów. Wojewoda Paciorkowski osobiście kieruje akcją mającą na celu zlikwidowanie zatargu między baronami przemysłu węglowego, z wynędzniałą, walczącą o prawo do życia rzeszą robotniczą.

Stwierdzić przytem trzeba, że stanowisko rządu było od początku po stronie górników. Natychmiast po wypowiedzeniu umowy zbiorowej w przemyśle górniczym, co nastąpiło 13 lutego mln. Hubicki, Zaryycki oraz wiceminister Duch, kategorycznie wypowiadali się przeciw 15 proc. obniżce płac górniczych. c

„Duch poczdamu“

Londyn. — Cała prasa angielska opisuje wczorajsze uroczystości otwarcia Reichstagu i mówi o duchu poczdamu, który przyświecał tym uroczystościom.

„Times“ przestrzega Niemcy przed posunięciami w polityce zagranicznej, które mogłyby doprowadzić do zawikłań, oraz do izolacji Niemiec.

„Daily Telegraph“ wskazuje, że Niemcy odrzuciły zasady demokracji i wkroczyły na drogę faszyzmu. Dziennik przestrzega przed zbyt wybujałym nacjonalizmem i wyraża wątpliwości co do umiejętności rządzenia obecnego gabinetu.

„Morning Post“ podkreśla, że dzień 21 marca stanowi powrót do dawnych tradycji i zerwanie z polityką Weimaru. Pismo powołuje się na słowa Papena, który zaznaczył, że czas poniżenia Niemiec minął bezpowrotnie.

„Daily Express“ i „New Chronicle“ mówią o pogrzebaniu demokracji.

Paderewski uroczyście przyjmowany przez prez. Roosevelta.

Waszyngton. — P. ambasador Patek wydał śniadanie na cześć Ignacego Paderewskiego.

W śniadaniu wzięli udział sekretarz stanu Hull, Sekretarz Skarbu Woodin, podsekretarz stanu Philips, przewodniczący komitetu spraw zagranicznych sen. Pittman i inni.

Dziś wieczorem prezydent Roosevelt z małżonką wydają na cześć Paderewskiego obiad, na którym obecny będzie ambasador Patek.

Koncert Paderewskiego odbędzie się dziś po południu. t

Głód w Sowietach

Berlin. — Związek inżynierów niemieckich, pracujących w Sowietach, nadesłał t. zw. „Komitetowi rosyjskiemu“ przemysłowców niemieckich, kierującemu handlem Niemiec z Sowietami, obszerne sprawozdanie o położeniu gospodarczem w ZSSR. Sprawozdanie stwierdza, że rozpoczynający się przednówek w Sowietach jest wyjątkowo ciężki. Z wyjątkiem Moskwy i Leningradu, gdzie w promieniu strefy 50 km. zmagazynowano roczne zapasy żywności, by opanować sytuację aprowizacyjną w centrach decydujących, na prowincji panuje ormalny głód. W Saratowie i Rostowie nad Donem zanotowano kilka morderstw, dokonanych dosłownie na tle głodu. Pewien student sowiecki zamordował robotnika, który niósł otrzymany w kooperatywie robotniczej kawałek chleba. Po dokonaniu zabójstwa student zabrał chleb i aresztowany był w bursie studenckiej w chwili, kiedy wraz ze swymi kolegami spożywał skradziony chleb. W miastach prowincjonalnych o zmierzchu ulice pustoszeją, gdyż ludność w obawie przed napadami, zamyka się w domach. Sprawozdanie inżynierów niemieckich w czarnych farbach maluje przesilenie gospodarcze w Sowietach i ostrzega przemysłowców niemieckich, aby nie zawierali tranzakcyj kredytowych z Sowietami. g

Chwila bieżąca.

— Marszałek Piłsudski powrócił z Wilna do Warszawy w towarzystwie płk. dr. Woyczyńskiego i kpt. Lepeckiego.

— Mac Donald i sir John Simon przybyli do Paryża powitani przez premjera Daladier, Paul Boncora i ambasadora angielskiego lorda Tyrrella.

— Premjer Daladier odmówił dziennikarzom informacyj o wyniku rozmów francusko-angielskich.

— Japonja przedłoży sekretarjatowi Ligi Narodów deklarację swego wystąpienia z Ligi w dniu 25-go marca.

— W Sokalu doszło do przeciwpaństwowej demonstracji młodzieży ukraińskiej. Mianowicie młodzież ta zbojkotowała obchód Imienin Marszałka, nie biorąc w nim udziału.

— Po 6-tygodniowem przesileniu gabinetowem na Łotwie został utworzony nowy rząd. Premjerem gabinetu jest Blodnicki.

— Władze czeskie udaremniły zamach hitlerowski przeciwko państwu. Dokonano szeregu aresztowań.

— Na targach praskich została otwarta oficjalna wystawa polska zorganizowana przez Państw. Instytut Eksportowy.

— Konferencja rozbrojeniowa zostanie prawdopodobnie odroczona do d. 2 kwietnia b. r.

— W Bawarji zanotowano silne mrozy. W niektórych miejscowościach temperatura wynosiła—21 stopni Celsjusza. s

Składajcie ofiary na bezrobotnych

Przez reklamę, do dobrobytu !!

MĄŻ ZA MILJONY

POWIEŚĆ.

181)

— Ach, coś pan uczynił, nieszczęśliwy! -- zawołała z boleścią Anusia.—Coś pan uczynił!.. Zabijasz pan moją panią!

-- Przybywam ocalić ją, jak ocaliłem jej dziecię..

— Ale ona cierpi, ona płacze..

— Więc pani myśli, że ja nie cierpiałem, rozłączając ją z dziecięciem? Więc pani myśli, że wyrzuty sumienia z powodu popełnionej zbrodni nie wyciskały mi łez gorzkich podczas długich nocy bezsennych? Czy sądzisz, że porwawszy dziecię, nie myślałem o boleści i rozpaczy matki? A jednak nie mogłem się wahać, gdyż potrzeba było ocalić dziecię!.. Zbrodniarz byłby je zamordował!..

— Nie... nie.., ja nie wierzę temu!

— Byłby je zamordował tak, jak teraz chce zgładzić ze świata swoją żonę!

— Swoją żonę!--powtórzyła Anusia przerazona.—Boże wielki, co pan mówi?!

— Mówię prawdę!

—- Ależ...

— Trzeba mi wierzyć, a nie pytać!—przerwał Juljusz—mało mamy czasu i wszelkie wyjaśnienia byłyby bezużyteczne... Przysięgam na moją miłość, na moje dziecię, że życie hrabiny jest zagrożone, że zamach na nie rozpoczęty już od wczorajszej nocy,

-- Ale pan ocali moją drogą panią?

— W tym celu tu przybyłem.

— Ufam panu... rozkazuj pan, wypełnię wszystko. Co mam czynić?

— Wszak od kilku dni co wieczór odchodzi pani do swego pokoju i zostawia hrabinę samą, prawda?

— Tak, od godziny dziesiątej wieczorem sypiam na kanapie w pokoju sąsiednim—odpowiedziała.

— Nocy dzisiejszej nie opuści panna pokoju hrabiny ani na chwilę, słyszy panna dobrze?..

— Słyszę.

— Nadto, nie zasypiaj i czuwaj bezustannie.. Przedewszystkiem niech panna pamięta, by hrabina nie brała żadnego lekarstwa, ani też żadnego napoju...

— Choćby przyrządzonego przezemnie?

—Nawet przyrządzonego przez pannę. W obecnej sytuacji, wobec zbrodniarza nadzwyczaj śmiałego i szatańskiej zręczności, wszelki napój może być śmiertelnym.

— Ależ pan przypuszcza rzeczy straszne!

— Ja nie przypuszczam, lecz widziałem na własne oczy!.. Mam pewność, a nie podejrzenie!

— Ach! biedna moja pani, moja droga pani. Nie opuszczę jej ani na chwilę.. przez całą noc nie zmrużę oka...

— Wiem, że mogę na pannę rachować.

— Ale córka, córka mojej pani?

— Zobaczy ją jutro.

— Jutro? Naprawdę?

— Napewno.

— Czy mogę zapewnić o tem hrabinę?

— Może panna, tylko nie mów nic o niebezpieczeństwie, jakie jej groziło, i o tem, żeśmy je usunęli. Nie powinna wiedzieć o strasznym zamachu na jej życie.

— Dobrze, nie powiem. Lecz jakim sposobem wróci pan jej córkę?

— Powiem pannie zaraz i będę ją prosił o pomoc.

— Uczynię wszystko najchętniej.

-- Czy hrabina będzie mogła wyjechać w powozie?

— Nie wyjeżdża z powodu niezmiernego osłabienia, i to jest nieszczęście, gdyż lekarz powiedział, że ruch i świeże powietrze pomogłyby jej napewno.

s d. c. n.

KRONIKA

Kalendarzyk

1933	MARZEC 24 Piątek	Słońca
	Dziś Feliksa	wschód 5.42
	Jutro Marka	zachód 5.47

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 23 na 24 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Walocha III Aleja Nr. 50
p. Pieńkowskiego i Reterskiego, ulica Narutowicza Nr 44.

W nocy z dnia 24 na 25 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Monikowskiego I Aleja 14.
p. Lesińskiego ulica Wieluńska 46.

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny.
Czwartek 23-go:
o godz. 20-ej „Panna Maliczewska"

Kino „Odeon".
„Rycerze mroku".

Kino „Nowości".
„Wynalazcy prochu" i „Gwieździsta Eskadra"

Kino „Grand".
„Komenda serc".

Kino „Oaza".
„Tajemniczy policjant"

Kino „Muza".
„Kean"

— Wieczór odczytowy P. O. W. W piątek 24 marca o godz. 19 w sali Rady Miejskiej odbędzie się wieczór odczytowy b. Polskiej Organizacji Wojskowej, na którym prof. Bolesław Stala wygłosi odczyt na temat „Jasna Góra—jako forteca", oraz p. Zygmunt Simon wygłosi prelekcję p.t. „Beniowski na Madagaskarze". Wstęp bezpłatny. Goście mile widziani. s

— Przed nową zwyżką cen mięsa i wędlin. Po podwyżce cen chleba, przyszła kolej na mięso. Obecnie wślad za piekarzami idą i rzeźnicy, którzy od kilku dni bombardują magistrat różnemi referatami na temat podwyżki cen mięsa wieprzowego i wyrobów wędliniarskich. Powołują się przytem na wielką zwyżkę cen trzody chlewnej, dochodzącej nieraz do 35 gr. za kg.

Magistrat, jak dotychczas—sprawę tę odraczał, ze względu na ogólne dobro konsumentów. Obecnie jednak, wobec zbyt natarczywych podań rzeźników, postanowił zwołać komisję cennikową w poniedziałek 27 marca, która rozpatrzy, czy słuszne są żądania rzeźników i w zależności od tego —zrewiduje cennik w myśl postulatów rzeźników. s

— Budowa nowych osiedli na Zawodziu. Wczoraj odbyło się zebranie w sprawie budowy osiedla tanich mieszkań na Zawodziu. W posiedzeniu wzieli udział: inż. Klonowski — naczelnik wojewódzkiego oddz. budowlanego, p. dr. Prącik — przedstawiciel B.G.K. w Katowicach, inż. Purzycki — pow. architekt, oraz przedstawiciele zarządu miasta pp: komisarz J. Mazur, wicekomisarz M. Madeyski, inż. Gniewiński i inni. Po dyskusji ustalono wielkość działek i sposób ich zabudowania. Projektowana jest budowa 150 domków na terenach państwowych o powierzchni 60 tys. metr. kw. Plan robót przewidziany jest na jeden rok, jednak w zależności od lepszej lub gorszej konjunktury finansowej wykonanie robót może ulec zwłoce. c

Rada doświadczonego lekarza

Od czasu, gdy pan Jerzy przechodził zapalenie płuc, żona bardzo zważała na jego zdrowie. Teraz naprzykład, żona go poprostu zadręczała z powodu nieszkodliwego kaszlu. Czuł się przecież doskonale, uprawiał sporty, wyglądał świetnie. Dla świętego jednakże spokoju wybrał się do lekarza.

— Uprzedzam doktora, że przychodzę z namowy żony — świetnie się przecież czuję, chodzi tylko o ten głupi kaszel.

Doktór opukał piersi, wglądnął do gardła i zmierzył temperaturę. Płuca były czyste, temperatury nie było. niemniej stwierdził lekkie podrażnienie gardła.

Podczas gdy doktór zapisywał mu środek na złagodzenie podrażnienia, pacjent zapalił papierosa. Doktór szybko podniósł głowę.

— No, oczywiście—niema nawet poco przepisywać lekarstwa, przecież palenie takich papierosów zawsze będzie wywoływało podrażnienie gardła, a nawet i płuc. Pali pan papierosy w tutce gładkiej, gasnącej i dziwi się, że cierpi na kaszel. Czy pan nie wie o tem, że taki papieros spala się wyłącznie pod wpływem pracy płuc palaczy, co praktycznie oznacza, że palacz, wciągając do płuc dym z tytoniu, wciąga jednocześnie dym z papieru? Powinien pan palić tylko papierosy w bibułce samospalającej się. Bibułka taka spala się samorzutnie, niezależnie od pracy płuc palacza, to też dym z papieru ulatnia się nazewnątrz, nie dochodząc zupełnie do płuc palącego.

— Zrobimy więc taką próbę. Pan zaniecha palenia dotychczasowych papierosów, zmieni je na inne o bibułce samospalającej się, a gdyby kaszel nie ustał, niech się pan zgłosi do mnie ponownie.

Pan Jerzy jednakże nie złożył ponownej wizyty lekarzowi.

Dlaczego?

Poprostu, że rada była świetna i kaszel ustał bezpowrotnie: A. D.

Sprawa o szpiegostwo
w wojskowym Sądzie Okręg. Nr. IV

— W dniu 21 bm. Wojskowy S.O Nr. 4 rozpoznawał w trybie doraźnym sprawę st. sierżanta zawodowego Jana Cierpiała, oskarżonego o szpiegostwo. Rozprawa ze względu na wagę tajemnicy wojskawej toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Po przeprowadzeniu przewodu sądowego Sąd wydał wyrok, mocą którego st. sierżant zawodowy Jan Cierpiał skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie. Pan Prezydent Rzeczypospolitej z prawa łaski nie skorzystał. Wyrok został wykonany. g

Likwidacja woj. kieleckiego?
Projekt nowego podziału administr. państwa

— Rozważany jest obecnie w M.S. Wewn. projekt nowego podziału państwa dla celów administracyjnych. Według tego projektu obszar Rzeczypospolitej dzieliłby się na następujące województwa: krakowskie, lubelskie, lwowskie, łódzkie, poleskie z siedzibą w Brześciu, pomorskie, poznańskie, stołeczne z siedzibą w Warszawie, śląskie, z siedzibą w Katowicach, mazowieckie z siedzibą w Warszawie lub Płocku, wileńskie, wołyńskie. Reszta województw, t. j. pięć, uległoby likwidacji.

Województwo stołeczne ma objąć Warszawę wraz z częściami powiatów okalających powiat warszawski. Tezy projektu opracowane zostały przez komisję usprawnienia administracji publicznej. g

— Z teatru Kameralnego. W czwartek 23 bm. „Panna Maliczewska" z J. Zakrzyńską, H. Gallocową i J. Staszewskim w relach głównych. Początek o godz. 20. Ceny miejsc normalne. Zniżki i abonamenty ważne.

W piątek 24 bm. o godz. 20 jedyny występ światowej sławy artystów rewjowych: Margeritty Donaldson — klasycznej akrobatki, primabaleriny Fox Teatri, Iny Adrian zwanej Polską Gretą Garbo, Antoniego Nelle— znakomitego tancerza, J. Kaleckiego jednego z laureatów konkursu Szopenowskiego, oraz słynnej pieśniarki i recytatorki Henryki Łaniewskiej. Pozostałe bilety są do nabycia w księgarni W. Swięcki i S-ka.

W sobotę premjera znakomitej komedji „Papa Kawaler" z Januszem Staszewskim w roli tytułowej. c

— Zamach samobójczy 18 letniego młodzieńca. Wczoraj ulica Krótka była widownią wstrząsającego wypadku. Oto przed domem nr 26, jakiś młodzieniec, na oczach licznych przechodniów, wyjął butelkę z jodyną i, nim kto się spostrzegł, wypił całą zawartość butelki i wijąc się w strasznych boleściach padł na ziemię.

Wezwany lekarz pogotowia natychmiast przepłukał żołądek niedoszłemu samobójcy, którym okazał się 18 letni Fajwel Zeligman.

Zapytany dlaczego chciał się pozbawić życia, odpowiedział, że jest zupełnie zniechęcony i wszystko mu już zbrzydło, nawet życie! s

— Stan bezrobocia. Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski, w dniu 18 b. m. wynosiła 288.853 osób, t.j. o 776 osób więcej niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 31.269 osób, wykazując wzrost o 305 osób w ciągu tygodnia. Na Śląsku zarejestrowano 85.924 bezrobotnych, t. j. o 104 osoby więcej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) zmniejszyła się o 789 osób w ciągu tygodnia wynosiła 37.640 osób. t

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie prosimy o umieszczenie w swojem poczytnem piśmie sprostowania recenzji ze sprawozdawczego zebrania bezrobotnych pracowników umysłowych, ogłoszonego w Jego piśmie z dnia 19 b. m. Nr. 65 pod tytułem „Z zebrania sekcji bezrobotnych pracowników umysłowych". Nieprawdą jest jakoby na zebraniu wywiązała sie ostra polemika między prezesem p. Kołodziejczykiem a członkami, a prawdą jest że nazwisko pana Kołodziejczyka w sekcji nie figuruje. Nieprawdą jest, aby przewodniczącym był wybrany p. Szczerbiński a prawdą jest że przewodniczył zebraniu p. Jakób Starczewski. Nieprawdą jest, aby przemówienie pana K. Kowalskiego było przerywane śmiechem a prawdą jest, że było wysłuchane w skupieniu i z uwagą. Nieprawdą jest, aby zebranie było nieukończone a prawdą jest, że przewodniczący po wycofaniu ustalonego przez zarząd porządku dziennego zamknął posiedzenie o godz. 20.10 dziękując obecnym za liczne przybycie

Z poważaniem
Prezes: *K. Kołodziejski.*
Sekretarz: *Krawczyk.* t

Tabela loterji państwowej.
Główne wygrane.

Wczoraj, w dwunastym dniu ciągnienia 5 ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej większe wygrane padły na numery następujące:

Zł. 300.000 na Nr. 37640+
Zł. 20.000 na Nr. 24091.
Zł. 15.000 na Nr. 7606
Zł. 10.000 na Nr. 70212.
Zł. 5.000 na N-ry: 19947 28036+ 54236 59118 61538 97908 105771 106879

Zł. 2.000 na N-ry: 1345 19851 21832 30766 42407 51292 65953 69377 77650 89412 98447 99300+ 103041 109956+ 111013 117639 117652+ 126365 134997 137776 137802.

Zł. 1000 na N-ry: 177+ 8142 8731 29171+ 31547 33015+ 33854 40087 43352 44255 46926+ 48301+ 51710 54950 58417 59457 61136 70455 73311 73706 74447+ 76142 77199 79704 80297 82241+ 88727 91527 98976 106694 109772 123112+ 125382 128385+ 130987 134286 134155 137286+ 146253+.

Orzeł skrzydlaty jest naszym symbolem — Orłem uczyńmy nasz naród — popierajmy lotnictwo, popierajmy L. O, P P.

Kurjer Gospodarczy

—

Zakaz przywozu niektórych towarów zagranicznych

Wczoraj ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, zakazujące przywozu do Polski szeregu towarów zagranicznych. Zakaz ten obejmie m. in. len i konopie, jedwab sztuczny, wełnę czesaną, linoleum, liczniki energji elektrycznej, całkowite aparaty telefoniczne, samochody ciężarowe i części samochodów, maszyny do pisania i liczenia, oraz ich części farby drukarskie, garbniki syntetyczne oraz ekstrakty garbnikowe, różne wyroby fajansowe i porcelanowe, szereg wyrobów szklanych, cegły i płyty z gliny szamotowej, marmury i alabastry budowlane, skóry podeszwowe, wierzchnie miękkie, lakierowane i futrzane, obuwie z tkanin i filcu, oleje pochodzenia zwierzęcego śledzie wędzone, ser szwajcarski, wanilja, goździki, bryndzę oraz serki piwne i t.d.

Zakaz ten obowiązuje od dn. 10-go października b.r. włącznie, nie dotyczy jednak towarów, zalegających w dniu wejścia w życie nowego rozporządzenia w kolejowych składach urzędów celnych i pocztowych, oraz towarów nadanych do przewozu bez pośredniego na polski obszar celny najpóźniej w dniu wejścia w życie rozporządzenia. c

Plenarne posiedzenie Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu

We wtorek 28 bm. o godz. 18 w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu (3-Maja 22) odbędzie się XIII plenarne zebranie Izby.

Na porządku dziennym: zaprzysiężenie rzeczoznawców i biegłych Izby, przyjęcie protokółu z ostatniego plenarnego zebrania, sprawozdanie prezesa Izby o stanie gospodarczym okręgu Izby, sprawozdanie z działalności za czas od 16 października ub. r. do 18 bm.; sprawozdanie komisji rewizyjnej z kontroli księgowości i kasowości w sprawie zamknięcia rachunków dochodów i rozchodów na rok 1932, preliminarz dodatkowego budżetu Izby na rok 1933; ustalenie wysokości djet dla radców Izby na rok 1933, projekt statutu oszczędnościowo-emerytalnego pracowników Izby, rozpatrywanie ewentualnych, wniosków zgłoszonych na plenarne zebranie stosownie do postanowień regulaminu obrad plenarnych zebrań.

Nadto odbędzie się posiedzenie poufne na którem nastąpi wybór członków komisji rewizyjnej na rok 1933 oraz wybór członków sądu polubownego Izby na rok 1933. c

Popierajcie L. O. P. P.

Gospodarcza chwila bieżąca

— Na ostatniem posiedzeniu Rady Banku Rolnego zatwierdzono sprawozdanie i bilans Państwowego Banku Rolnego za rok 1932. Czysty zysk wyniósł 585.404 zł.

— Komisja do spraw surowców rolniczych zakończyła już główną część swych prac. Uzgodnienie redakcyjne wniosków nastąpi na specjalnem zebraniu bez udziału rzeczoznawców, reprezentujących sfery gospodarcze.

— Związek Wytwórców Jęczmienia Browarnego przystąpił do opracowania szczegółowego programu kampanji w celu poprawy jakości jęczmienia.

— Koszt odwiercenia szybu na krańcach Zagłębia Naftowego, jak np. w Mraźnicy wynosi przeciętnie 900.000 zł. c

Z KRAJU.

—

Samobójstwo dwojga zakochanych mieszkańców z Sierocińca

(—) Pociągiem, zdążającym z Warszawy do Mińska Mazowieckiego, miedzy. Miłosną a Skrudą, targnęły gwałtownie hamulce.

Oto maszynista chciał uniknąć strasznego faktu: śmierci dwojga młodych ludzi pod kołami wagonów.

Niestety. W parę minut po zatrzymaniu się pociągu, pasażerowie i służba ruchu stwierdzili śmierć jednej z ofiar, a po przeniesieniu do wagonu — i drugiej.

Oboje bezimienni: nie zostawili przy sobie jakichkolwiek papierów; świadczących o nazwiskach. Ani ona — młodziutkie, może 17-letnie dziewczątko, o wyglądzie pensjonarki. Ani on — student lat około 20.

Znaleziono jedynie przy młodych kartki pożegnalne do przyjaciół i rodziny, podpisane „Lusia“ i „Zenek“. „Nie możemy żyć bez siebie“ — głosi jedna z kartek.

Przypuszczać wolno, że powodem szalonego kroku był opór ze strony rodziny wobec projektów małżeńskich młodej pary.

Samobójstwo zdarzyło się o godz. 1 pp. Nad wieczorem dochodzenie, przeprowadzone przez powiatowy urząd śledczy ustaliło, nazwisko chłopca — Zenon Wilczyński, jej zaś — Natalja Żybaczewska.

Oboje zbiegli wczoraj z Sierocińca na Pradze przy ul. Krypskiej, gdzie mieszkali. g

Ze świata.

—

Święto urodzin Adama

(x) Istnieje na świecie miasto, obchodzące corocznie pamiątkę urodzin praojca rodu ludzkiego Adama.

Naturalnie, osobliwe to miasto znajduje się w krainie nieograniczonych możliwości, a jest niem założone przed zgórą dwustu laty największe miasto stanu Maryland, Baltimore, liczące dzisiaj około miljona mieszkańców.

W okolicach tego miasta ustawił niegdyś widocznie jeden z gorliwych purytan, tłumaczących sobie dosłownie Pismo św., pomnik pod postacią wielkiego, czworobocznego kamienia z wyrytym na nim napisem: „Ku pamięci Adama, pierwszego człowieka“.

Ten to pomnik stał się ośrodkiem corocznego obchodu urodzin małżonka Ewy. I w roku bieżącym odbyła się taka uroczystość na pamiątkę 5,9636-ej rocznicy przyjścia na świat ojca rodu ludzkiego.

Jakim sposobem organizatorzy uroczystości zdołali ustalić tak dokładnie datę urodzin Adama, to już ich tajemnica. Bądź co bądź dnia tego okolice pomnika zamieniły się w sztuczny raj, śród którego urządzono żywe obrazy, ale chyba nie w adamowych strojach, na tle biblijnem, po ulicach zaś miasta, ustrojonych w kwiaty, przeciągały barwne pochody dziewcząt przy dźwiękach orkiestr, przygrywających tej uroczystości dziwacznej. g

„Sędzia Lynch“

(x) Turystom, zwiedzającym miasto irlandzkie Galway, pokazywany jest dom dwupiętrowy, gdzie mieszkał niegdyś sędzia Lynch, którego nazwisku ma zawdzięczać swą nazwę prawo Lyncha, tak często stosowane zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych.

Syn tego sędziego, wielki nicpoń, miał zamordować brutalnie jednego ze swych przyjaciół, za co skazano go na karę śmierci. Nikt jednak nie znalazł się w Galwayu, ktoryby chciał wyrok ten wykonać. Wówczas sędzia Lynch, pragnąc okazać ludności, że nawet syn wysokiego dostojnika nie ujdzie ręki sprawiedliwości, jeżeli popełnił czyn zbrodniczy, własnoręcznie powiesił syna na ramie okiennej swego domu.

I od tego czasu używa się wyrażenia „sędzia Lynch“, gdy chodzi o dora źne wykonanie wyroków śmierci choć w sensie nieco przeinaczonym, jak się mówi np. o bojkocie, po raz pierwszy, zastosowanym również w Irlandji względem ziemianina tamtejszego, kapitana Boycotta, gnębiącego niemiłosiernie swych dzierżawców. g

GORSZA POŁOWA

— Komponuję dowcipy, a żona moja dorabia do nich rysunki — mówi Alfred.

— Toś szczęściarz — odpowiada Janek — ja maluję obrazy, a żona moja dowcipkuje na ten temat.

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, piątek, 24 marca

12.10 Płyty gramofonowe.
15.35 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“.
15.50 Płyty gramofonowe.
16.20 Odczyt dla maturzystów.
17.00 Koncert.
18.00 Odczyt dla maturzystów.
18.25 Muzyka lekka z kawiarni
19.45 Prasowy dziennik radjowy
22.40 Wiadomości sportowe.

Redaktor i Wydawca: **JÓZEF WAJZNER.** Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „**DRUKARZ**“

Druk. „Udziałowa“ w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.